

N. 10.

WARSZAWA.

25 lutego
9 marca 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Expeditio i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



ROK V.

O P Ł A T A:

Merkury:	rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5,20	2,60	1,30

Ekonomista i Merkury.			
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Gabinet p. Ollivier zerwawszy stanowczo z żywiołami reakcyjnymi w ciele prawodawczém i otwarcie przerzucając się na stronę liberalną, rozbroił umiarkowaną opozycję. Stanowisko jego widocznie się umacnia i znika nieufność objawiająca się poprzednio w narodzie francuzkim—co do szczerości zamiarów gabinetu. W zapatrywaniu narodu nastąpił korzystny dla rządu zwrot. Agitacja rewolucyjna nie ustała wprawdzie, ale znacznie się zmniejszyła, czego najlepszym dowodem, że dzień 24 lutego, rocznica rewolucyjna z r. 1848, minął w Paryżu zupełnie spokojnie, nie wywoławszy podrzędnych nawet manifestacji. W sprawach wewnętrznych idąc za kierunkiem opinii publicznej, ministerjum postanowiło zmniejszyć kontyngens rekrutów na r. 1870; ma to być z jednej strony zadosyćuczynieniem życzeniom opozycji, pragnącej ograniczenia wydatków na wojsko, z drugiej zaś pośrednio dowodem pokojowych widoków rządu.

Redukcja kontyngensu wynosi wprawdzie mało znaczącą liczbę; tylko 10.000 ludzi, nie mniej jednak byłby to uznania godny krok, gdyby organa półurzędowe francuzkie nie czyniły z niego podstawy do niechętnych wywodów przeciwko Prusom. Te ostatnie tłumacząc rząd francuzki dlaczego nie przedsięwziął redukcji na większą skalę, oświadczają, iż uczynić tego nie mógł w obec uzbrojonego stanu w jakim pozostają Prusy. Wzywają one zarazem to mocarstwo, ażeby poszło za przykładem Francji i przystąpiło także do redukcji armji. Że zaś prasa pruska argumenta francuzkie po swojemu odpiera, wywiązuje się z tego polemika, nieraz dosyć drażliwy przybierająca charakter. W ogóle stosunki między Paryżem a Berlinem, pomimo, że pozornie są przyjacielskie i pomimo, że Francja nie myśli wystąpić przeciwko zjednoczeniu Niemiec w granicach traktatu paryskiego, w gruncie rzeczy nie zdają się być zupełnie zadowalniającymi. Wskazuje to między innymi ostatnia

mowa hr. Daru w ciele prawodawczém, w której minister spraw zagranicznych wyraźnie wspominał o „zachwianym” w skutek wypadków 1866 r. pokoju europejskim.

Spór turecko-czarnogórski o pastwiska pograniczne wynikły, wstąpił w nową fazę. Celem nowego rozgraniczenia między swoim terytorjum a Czarnogórzem, zaproponowała Porta zebranie komisji międzynarodowej. Poprzednio zaś w memorjale do mocarstw europejskich wystosowanym, wykazała Porta prawa swoje do spornej przestrzeni ziemi. Zdaje się tedy, że wspomniane rozgraniczenie przeprowadzić zamysła wyłącznie na swoją korzyść. W takim jednak razie wątpić należy, ażeby obejść się mogło bez protestacji Czarnogórza, mającego prawdopodobnie poparcie ze strony niektórych mocarstw. Wiadomości z południowej Dalmacji wcale nie są zadowalniającymi. Utrzymanie spokojności w obwodzie Kattarskim, zdaje się być bardzo wątpliwem. Ludność miejscowa uzyskawszy tak korzystne warunki, rząd austriacki lekce sobie waży. Sąsiedni Czarnogórcy podtrzymują niechętnie dla Austrii usposobienie morlaków; w upłynionym tygodniu miało nawet miejsce zbrojne Czarnogórców najście na terytorjum austriackie; atakowali jedną z warowni austriackich i napadli patrol; z obydwóch stron padło kilku zabitych. Wszakże zdaje się, że zajście pozostanie bez dalszych następstw.

Warszawa. Giełda nasza w zależności swjej od petersburskiej i berlińskiej, a szczególnie ostatniej, skrupulatnie spełniała nadsyłane jej sygnały. Kursa zagranicznych wexli, pomimo dosyć znacznych trasowań na Berlin i Paryż, nie zdołały oprzeć się niższym notowaniom naszej waluty na giełdzie berlińskiej. W poniedziałek widzimy żądania za wexle na Berlin rs. 120,45 wyż wspomnionymi trasowaniami sprowadzone do 120,30 we środę. Na słabsze zaś notowania berlińskie wróciliśmy w piątek do 120,60 i taki też kurs utrzymał się w sobotę. Wexle na Paryż

z 98,10 doszły do 98,40, na Londyn z 8,23 do 8,27, na Wiedeń z 98,70 do 98,85.

Obroty przecięciowo biorąc, równały się przeszłotygodniowym.

W papierach publicznych główne transakcje odbyły się w Listach zastawnych i Listach likwidacyjnych; wszelkie inne albo były w niezmiernie małej ilości, albo ich wcale nie było. Do ostatnich należą: premjowa Pożyczka z braku spekulujących, Akcje i Obligacje dróg żelaznych wykupione oddawna na rachunek berliński i petersburski, Obligi Towarzystwa Kredytowego spoczywające w rękach prywatnych kapitalistów. Oznaczane na te papiery kursa są nominalne.

Z Listów zastawnych najwięcej poszukiwano II-jej serji i te też z początku płacono z kuponem $94\frac{1}{4}$, a w końcu $94\frac{3}{8}$ —I-sza serja z 95 z kuponem podniosła się do $95\frac{1}{6}$. Listy likwidacyjne przed losowaniem osiągnęły kurs $77\frac{2}{3}$, po losowaniu niewiele spadły, w sobotę bowiem płacono z kuponem 77,40.

Petersburg. Zastój w interesach wywozowych Odessy i Rygi nie dostarczył tu żadnych remes, kiedy potrzeby szczególnie dla budujących się dróg żelaznych, zdają się codziennie powiększać. Giełda wtorkowa ratowała się jeszcze półimperjałami otrzymaniami z zakupionych w zeszłym roku bon — które wysłała częścią do Berlina, a najwięcej do Paryża. Wówczas otrzymywano wexle na Londyn po $29\frac{1}{8}$, na Paryż po 306, Amsterdam po $144\frac{1}{2}$, Hamburg po $26\frac{1}{4}$. Natomiast giełda piątkowa pozbawiona tej pomocy, a parta do tego obniżonym kursem miejscowych wexli w Berlinie — uskuteczniała swe obroty po znacznie niższych kursach; t. j. na Londyn po $28\frac{15}{16}$, na Paryż po 305, na Hamburg po 26, na Amsterdam wexli nie było.

Obroty w papierach publicznych odbywały się tu po największej części w tych tylko, które zakwalifikowane zostały do spekulacji. Wszelkie inne mające trwałą podstawę, albo są zagranicą, albo też stanowią leżące kapitały; ofiarowanie wysokich kursów nie przyciągają je. Kapitaliści w niezmiernym są kłopotcie, nie mogąc znaleźć odpowiednich lokacji; dyskonto wexli w najdłuższych terminach nie przechodzi 5%, a i tych jest nie wiele. Banki przyjmować gotówki nie chcą dla tychże samych powodów.

Premjowa pożyczka i akcje wielkiego towarzystwa, są głównymi przedmiotami spekulacji podniecaniej w Berlinie i Amsterdamie; kurs pierwszych podniósł się w ubiegłym tygodniu z $156\frac{1}{2}$ do $157\frac{1}{4}$, a II-jej em. z $157\frac{1}{2}$ do $157\frac{3}{4}$; akcji ze $152\frac{1}{2}$ do 154. Wszelkie inne papiery podobnie się podniosły; np. akcje terepolskie ze 115 na $116\frac{1}{2}$, listy zastawne 5% ze 108 na 109.

Udzielona koncesja na budowę drogi żel. ze Smoleńska do Brześcia jest w stosunku rs. 41.500 za wiorstę, co stanowi około 27 milionów rubli, z których rząd zatrzymuje 20 milionów w poręczonych obligacjach po 75%, a reszta wypuszczoną będzie w nieporęczonych akcjach.

Odbyła się tu również subskrypcja na 8 milionów rubli nieporęczonych akcji Woroneż-Tambow; pokryto podobno 123.000 sztuk wyłącznie przez spekulantów, bo giełda i publika nie brały udziału.

Berlin. Wartości nasze na tej giełdzie przy daniej sposobności chętnie są obniżane; doznaliśmy tego objawu w zaprzeszłym tygodniu, gdy z braku wexli [zagranicznych z Odessy i Rygi na giełdzie petersburskiej — wysłano do Berlina na pokrycie należności ruskie banknoty; wówczas kurs takowych obniżono tam do $\frac{1}{2}$ talara.

W zeszłym tygodniu już nie banknoty, ale znaczne partje półimperjałów nadesłano, a jednak kurs biletów bankowych $74\frac{3}{8}$ zaledwie na 3 dni podniósł się o $\frac{1}{8}$ talara; w piątek bowiem wrócił do $74\frac{3}{8}$ i tak się utrzymał przez sobotę. Wexle na Warszawę $74\frac{1}{4}$, na jeden dzień podniosły się do $74\frac{3}{8}$. Z wexlami na

Petersburg było gorzej: 3-tygodniowe z $82\frac{3}{8}$ zeszyły do $82\frac{1}{4}$ a 3 miesięczne z $81\frac{3}{4}$ do $81\frac{1}{2}$.

Z naszych papierów publicznych najwięcej poszukiwano tam listów zastawnych po kursie $69\frac{1}{4}$ do $69\frac{1}{2}$, obligów skarbowych po 69 do $69\frac{1}{4}$, akcji terepolskich od $86\frac{1}{2}$ do 89.

Inne papiery utrzymały się w mierze.

W ciągu minionego tygodnia otwarto w Berlinie subskrypcje na: Akcje banku dyskontowego w Hamburgu, w sumie 20 milionów marek;

Obligacje nadreńskich dróg żelaznych z procentem 4% na 5 milionów talarów;

Obligacje Chicago i południowo-zachodnich amer. dróg żel. poręczonych i przynoszących 7% w złocie, z uwolnieniem od podatków, w sumie 5 milionów dolarów.

Obroty były znaczne i niezmiernie ożywione. Najwięcej powodzenia miały papiery austriackie w wir spekulacji wprowadzone. Najulubieńszymi były akcje banku kredytowego, lombardy i tak zwane Francuzy (akcje banku francuskiego).

Stopa skupu prywatna $3-3\frac{1}{4}\%$.

Wiedeń. Rozpowszechnione wieści o nowej emisji akcji anglo-austriackiego banku, jako też i o konwersji akcji banku kredytowego zostały zaprzeczone. Rada zarządzająca banku kredytowego nie przyjęła nawet propozycji wysłanej w tym względzie od Rothschild'a i nie zamieściła jej na porządku dziennym ogólnego zgromadzenia w dniu 31 marca odbyć się mającego.

Zaprzeczenie to zostało bardzo dobrze na giełdzie przyjęte i akcje tej instytucji notowane w d. 1 b. m. po 275,30 podnosząc się codziennie doszły w sobotę w d. 5 b. m. do 286,60.

Wir spekulacyjny podniósł i inne papiery; największy jednak skok zrobiły akcje banku anglo-austriackiego, albowiem z 348,70 doszły w ciągu zeszłego tygodnia do 381. Akcje kolei lombardskich od strony austriackiej, zwane Lombardy — były w chwiejnym kursie, gdyż w poprzednim tygodniu dochody na tej linii były o 116.000 guldenów mniejsze, z poniedziałkowego też kursu 242,60 zeszyły do 241,80; i tu giełdowi spekulanci nie tylko że nie dopuścili dalszej obniżki, ale jeszcze podnieśli je do 245,20; w sobotę jednakże nabywano je już po 244,80.

Losy premjowe z 1860 r. podniosły się z 96,70 do 98, a z 1864 roku zeszyły ze 121,20 do 119,80.

Kursa wexli cokolwiek obniżyły się: Londyn z 124,40 do 124,20, Paryż w poniedziałek 49,40 zszedł w tygodniu do 49,20 lecz w sobotę powrócił do 49,40, Hamburg z 92,10 zszedł do 92.

Paryż. Świetne zwycięstwo parlamentarne gabinetu, w d. 24 z. m. podniosło wszystkie papiery do nieznaniej oddawna wysokości.

Renta doszedłszy 74, w skutku chciwych chwilowego zysku pesymistów, upatrujących w artykułach dziennikarskich naprężone stosunki z Prusami i występujących jako sprzedający — stała kilka dni niezmiennie; w ciągu jednakże minionego tygodnia nastąpiła nowa podwyżka i widzimy już w sobotę 74,60. Większego jeszcze powodzenia doznały akcje kredytu ruchomego, albowiem z 201,25 doszły w piątek do 250; w sobotę jednakże cofnęły się do 248,75.

Renta włoska także skorzystała, gdyż z 55,50 doszła do 55,80.

Dwie depesze z Waszyngtonu, różnie oddziaływały na papiery amerykańskie. Pierwsza doniosła, że izba reprezentantów przyjęła rezolucję uznającą konieczność wypuszczenia papierowych pieniędzy najmniej za 50 milionów dolarów. Druga zawiadomiła że wspomniana rezolucja natrafiła na silny opór w Senacie. Amerykanie 1882 r. po chwilowem osłabieniu, były w początku b. m. po $102\frac{1}{2}$.

W przedmiocie tegorocznej ruskiej pożyczki, izba syndykalna agentów wexlowych postanowiła, że urzędownie notowane będą tylko sztuki na 50 funtów sterlingów. Obecnie zadecydowano wprowadzić do ceduły i sztuki 100-funtowe ale z osobnym noto-

waniem, tak, jak to się praktykuje z rentą włoską, turecką i hiszpańską. Za pożyczkę tę płać 3% premji.}

Wexle na Petersburg 301.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskim, za drugie półrocze 1869 roku wykazuje, że Towarzystwo posiadało na hypotece 207 dóbr rządowych i 5.812 prywatnych, w ogóle summe rs. 70.709 205 a wszczególności: serji 1-ój 48 681.450, serji drugiej 22.027.755. Na rachunek należności z rat amortyzacyjnych wraz z procentem, wynoszącej rs. 5.352.302 (w okrągłej summie) wniesiono rs. 2.293.288; zaległo więc 3.059.013. Z wystawionych na sprzedaż z powodu zaległości dawniejszych i nowych, dóbr 1.058, sprzedano 32. Na rok 1870 wystawiono na pierwszą sprzedaż dóbr 568, na drugą 32. — Listów zastawnych kursowało serji 1-szej za rs. 26.233.155. serji 2-ój za rs. 15.321.645. — Summa do spłacenia za listy zastawne wylosowane i kupony, wynosiła rs. 3.297.316; nieodebrano jeszcze rs. 1.046.756.

Towarzystwo ma:

W pożyczkach do zwrotu	rs. 41.555.328 k. 22 ¹ / ₂ .
W zaległościach	rs. 3.236.578 k. 74 ¹ / ₂ .
W papierach procentowych imiennój wartości	rs. 471.420
W nieruchomościach	rs. 565.036 k. 71.
W ruchomościach	rs. 37.661 k. 50 ¹ / ₂ .
W kassach i zaliczeniach	rs. 7.289.397 k. 67 ¹ / ₂ .
Razem	rs. 53.155.422 k. 86.

Towarzystwo ma spłacić:

Listy zastawne 3-go okresu do skupienia za	rs. 41.554.800
Zaliczki na umorzenie w racie czerwcowej	rs. 528 k. 22 ¹ / ₂
Do wypłacenia za listy wylosowane kupony	rs. 1.046.756 k. 49 ¹ / ₂ .
Za obliży w kursie będące	rs. 1.110.700
Depozyty do zwrotu	rs. 6.308.744 k. 55.
Razem	rs. 50.021.529 k. 27.

Przewyżka własność Towarzystwa stanowiąca wynosi rs. 3.133.893 kop. 59.

Zdanie sprawy z działań i obrotu funduszków Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności za rok 1868.

Działania tej instytucji przedstawiają ogólny interes, sądzimy przeto że streszczenie ważniejszych ustępów sprawozdania będzie właściwe dla „Merkurego” i odpowie wymaganiom jego czytelników.

1. *Zakład starców i kalek* utrzymywał w roku 1868 kobiet i mężczyzn razem 417. Z tej liczby pozostało na rok 1869 kobiet i mężczyzn 336. W przecięciu utrzymywano dziennie osób 329, na które wydano rs. 31.845 kop. 78; więc w przecięciu dziennie na jedną osobę kopiejek 26,45, a na samą żywność kopiejek 12,76. (Koszt więc przecięciowy na jedną osobę dziennie wyno-

sił w roku 1868 o 3,83 kop. więcej niż w roku 1867, a żywność o 0,93 kop. więcej.) W infirmerji było chorych 235. Stosunek śmiertelności był 16 na 100 (w roku 1867 wynosił 18 na 100).

2. *Zakład sierot* przejął ich z roku 1867 171, a w roku 1868 utrzymywał ich 169. Przekazał na rok 1869 167.

W średnim przecięciu było dziennie dzieci 163, na utrzymanie których wydano rs. 12.610,97¹/₂; zaś w przecięciu dziennie na jedno dziecko kop. 21,15, a na samą żywność kop. 10 (o 0,41 kop. i 0,57 kop. mniej niż w roku 1867). W infirmerji stosunek śmiertelności był 4 na 100 (w r. 1867 był 1¹/₂ na 100.)

Liczba wychowanców płci obojga do terminu, lub do służby wyszłych, a pod kontrolą Towarzystwa zostających, wynosiła 79. Z tych ubyło z pod kontroli przez dojście do pełnoletności 21; pozostało na rok 1869, 58, mianowicie: u ogrodników 3, u szewców 17, u krawców 5, u kucharzy 1, u farbiarzy 1, u tapicerów 1, u rzeźbiarzy 1, u pozłotników 2, u młynarzy 1, u blacharzy 1, u szczotkarzy 1, w fabryce złota malarskiego 1, w drukarniach 1, u rękawiczników 1, u zegarmistrzów 1, u kupców 2, u kominiarzy 1, u stolarzy 7, u litografów 2, u ślusarzy 3, w służbie 5.

3. *Sale ochrony*. Z końcem roku 1867 było zapisanych dzieci obojga płci 3.176. W roku 1868 przybyło 629. Łącznie było 3.805. Z tych ubyło: przez przejście do szkółek elementarnych 97, przez dojście do wieku przepisanego 460, przez śmierć 21, z niewiadomych powodów 156. Pozostało na rok 1869 zapisanych dzieci 3.071.

Liczbę uczęszczających do Ochrony składały dzieci: wyrobników 1.899, służących 385, rzemieślników 1.141, handlarzy 243, na opiece u różnych osób zostających 137.

Sale Ochrony w roku 1868 otwarte były przez dni 296. W średnim przecięciu uczęszczało dziennie dzieci 1.196 (w roku 1867 uczęszczało 1.345), na utrzymanie których w ogóle wydano rs. 21.105 kop. 84¹/₂; zaś w przecięciu dziennie na jedno dziecko 5,96, a na samą żywność kop. 2,75 (o 0,93 kop. i o 0,24 kop. więcej niż w r. 1867).

4. *Domy przytulku* dla niemowląt (Żłobki) łącznie z tymczasowymi Przytulkami ubogich dzieci, pozbawionych opieki rodzicielskiej, utrzymywały niemowląt 82, dzieci 214.

Pozostało na rok 1869 zapisanych niemowląt 47, dzieci 164.

Domy Przytulku w roku 1868 otwarte były dla niemowląt przez dni 296, dla ubogich dzieci przez dni 366; w średnim przecięciu było dziennie niemowląt 41, na utrzymanie których w ogóle wydano rs. 3.802 kop. 33¹/₂; zaś w przecięciu dziennie na jedno dziecko kop. 31,55, a na samą żywność dla dzieci, dla gospodyń i dla posługaczek kop. 14,67. W oddziale ubogich dzieci było 136, na utrzymanie których w ogóle wydano rs. 4.297 kop. 10¹/₂; zaś w przecięciu dziennie na jedno dziecko kop. 8,66, a na samą żywność dla dziecka kop. 3,93.

5. *Obiady gościnne* (tak zwane 5-cio-groszowe). W roku 1868 wydano ubogim z miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi obiadów porcji 40.478 (o 1,153 więcej niż w roku 1867). W średnim więc przecięciu uczęszczało dziennie osób 111.

Na sporządzenie powyższych obiadów wydano w ogóle rs. 2.766 kop. 58; zaś w przecięciu na jedną porcję kop. 6,86 (w roku 1867 porcja kosztowała kop. 8,49).

6. *Zupa Rumfordzka* w roku 1868 wydawaną była przez dni 366; w stosunku więc wydanych porcji 45.070, mianowicie na

koszt W-go Leopolda Kronenberg porcij 14.640, Towarzystwa Dobroczynności porcij 42.430; uczęszczało z przecięcia dziennie osób 156 (w roku 1867 wydano porcij 76.819).

Na sporządzenie zupy wydano w ogóle rs. 1.904 kop. 62¹/₂; zaś w przecięciu na jedną porcję kop. 3,34 (taniej o k. 0,90 na porcij niż w r. 1867).

7. *Na wsparcia pieniężne stałe* wydano: Z funduszków Towarzystwa od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, miesięcznie dla osób 35, rs. 514 kop. 40; z funduszu zapisanego przez JW. Hrabiego Łubieńskiego Tomasza, od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 miesięcznie dla osób 12, rs. 305. Łącznie dla osób 47, rs. 819 kop. 40.

Na wsparcia *jednorazowe* dla osób różnego stanu, płci i wyznania, wydano: Z funduszków Towarzystwa od rs. 1 do 5 dla osób 874 rs. 1200; z funduszu zapisanego przez JW. Hr. Łubieńskiego Tomasza osobie 1-jej rs. 11; z funduszu ś. p. Żebrowskiego od rs. 2 do rs. 18 kop. 75, osobom 13 rs. 75; z funduszu W. Epsteina od rs. 1 do 10, osobom 226 rs. 450; z funduszu W-jej Lewockiej po rs. 10, osobom 3 rs. 30; z funduszu Rady Opiekunickiej cyrkułu VIII od rs. 1 do rs. 3, dla osób 181 rs. 233 kop. 50; z funduszu W. Poznńskiego od rs. 6 do rs. 18, dla osób 4 rs. 49. Razem dla osób 1.349 rs. 2.867 kop. 90.

8. *Wsparcia w drzewie opałowym*. W trzech miesiącach zimowych 1.117 ubogim mieszkańcom miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, rozdano 1.117 sztuk drzewa opałowego, koszt którego z rozwózką wynosił rs. 1.196 kop. 26¹/₂.

9. *Wsparcia w lekarstwach*. Oprócz rad lekarskich bezpłatnie przez lekarzy Członków Towarzystwa udzielanych, wydano 2.389 ubogim miasta Warszawy i przedmieścia Pragi kartki do aptek na bezpłatne lekarstwa, na co wydatek wynosił rs. 1.399 k. 53¹/₂.

10. *Wsparcia w przyrządach chirurgicznych*, kosztem kwoty rs. 50 kop. 30, rozdano 23 ubogim z miasta sztuk 23 przyrządów.

11. *Wsparcia w okularach* (12 sztuk) kosztowały rs. 7 k. 90.

12. *Stypendja szkolne*. Na 6-ciu stypendystów szkolnych wydano w r. 1868 rs. 1.020

13. *Kassy pożyczkowe za rewersami poręczonemi*. Z końcem roku 1867 pozostało na pożyczkach od rs. 12 do rs. 150 u osób 432 rs. 20,062 k. 35. W roku 1868 wypożyczono osobom 271 rs. 13, 644. Łącznie było na pożyczkach u osób 703 rs. 33,706 kop. 35.

14. *Kassy pożyczkowe na słowo*. Z końcem roku 1868 pozostało na pożyczkach od rs. 6 do rs. 22 k. 50 u osób 45 rs. 399 k. 14. W roku 1868 nie wypożyczono.

15. *Kassy oszczędności groszowe*. Z końcem roku 1867 pozostało uczestników 4,946 z funduszem rs. 2,418 kop. 71¹/₂. W r. 1868 wniosło nowych uczestników 963 i powtórzonych 11,082 rs. 10, 397 k. 71. Łącznie było uczestników 5,909 z funduszem 12,816 k. 42¹/₂. Z tego w roku 1868 uskuteczono wypłat całkowitych 674, częstkowych 573 na rs. 3,346 k. 87. Przelano do Kassy Oszczędności do książeczek: nowych 278, dawniejszych 571 rs. 7,010 k. 19. Pozostało zatem na rok 1869 uczestników 5,235 i rs. 2,459 k. 36¹/₂, to jest: na lokacji w Główniej Kassie Oszczędności rs. 1,790 k. 96; w gotowiznie rs. 668 k. 40¹/₂.

16. *Ogół zakładów* w 1868 był taki sam jak w roku poprzednim t. j. 60.

17. Liczba osób korzystających z zakładów wyżej wyliczonych, wynosiła w 1868 r. mniej o 603 niż w roku 1867 (a w tym mniejszą była o 273 niż 1866. Działalność więc Tow. Dobr. zmniejszyła się w 1868 o 876 osób w porównaniu z r. 1866).

18. *Kapitały*. Tow. Dobr. miało z r. 1867 rs. 229,989 kop. 48¹/₂. W r. 1868 przybyło z zapisów (Jakóba Lewińskiego, Anny Schütz, Mich. Kazanowskiego. Stan. Zugajewicza, Mar. Mączynskiej, Sokołowskiego) rs. 21,032; ubyło rsr. 5,116 k. 70¹/₂ (dary częstkowe w latach poprzednich oszczędzone i hipotecznie ulokowane, które na mocy decyzji Zgromadzenia centralnego na po-

trzeby bieżące Towarzystwa użyte zostały). Pozostało na rok 1869 rs. 245,904 k. 78. Z tego na hipotekach rs. 166,712, w Banku Polskim rs. 31,092, w kassie Towarzystwa rs. 37,048 k. 76, w dochodzeniu rs. 11,052.

Dochody Towarzystwa w 1868 r. składały się ze ściągniętych zaległości z lat dawnych rs. 2,215 k. 52, z różnych wpływów (procenta, zasiłki, dochodów z loterii, kar sądowych, kwest, najmu lokali, wpisowego od nowych członków, składek od członków dawnych, ofiar, zwrotu kosztów poniesionych na obiady wydane za opłatą i zupę rumfordzką, utrzymywanie niektórych starców i sierot, lub niektórych dzieci w ochronach, z loterii fantowych, widowisk, koncertów i t. d.) rs. 66,880 k. 38¹/₂.

Dochody przyniosły więc razem rs. 69,095 k. 90¹/₂. A że wydatki wynosiły rs. 94,922 k. 3, wydatki zatem przewyższały dochody o rs. 25,826 k. 12¹/₂. Że zaś podług sprawozdania za r. 1867 (str. 15) brakło na pokrycie wydatków rs. 16,714 k. 43. W ogóle przeto nie dostawało w r. 1868 na pokrycie wydatków rs. 42,540 k. 55¹/₂; w skutek czego Tow. stało się dłużnem funduszom depozytowym pod jego zarządem zostającym rs. 25,323 k. 71; dostawcom żywności i innych artykułów rs. 17,216 k. 84¹/₂.

Powodem tak niekorzystnego rezultatu był z jednej strony zawód we wpływie dochodów, zwłaszcza niestałych; z drugiej wzrost cen i mnożące się ubóstwo. Dla jaknajrychlejszego przywrócenia równowagi między dochodami i wydatkami, Towarzystwo przedsięwzięło wszelkie możliwe środki.

Grono Towarzystwa składało się w 1868 r. z opiekunów 153 a członków 605, razem z osób 758. Wymienione są one wszystkie w Sprawozdaniu imienne, oraz z czynności jakie wykonywają z tytułu członka Towarzystwa Dobroczynności. Sprawozdanie to zawiera także wykazy: składek od członków i osób dobroczynnych; wpływów ze skarbony; ofiar od mieszkańców Warszawy przez właścicieli domów zebranych (wedle cyrkułów i Numerów) darów i ofiar w gotowiznie i w naturze; wpływów zwrotnych oraz Rachunek szczegółowy i bardzo ciekawy kosztów poniesionych na widowiska, zabawy i t. p. wraz z dochodem jaki miano z tego źródła. Czysty dochód w tej ostatniej pozycji wynosił w 1868 rs. 18,130 k. 98.

Korespondencja Merkurego.

Wiedeń, 4 marca 1870 r.

Obie reprezentacje zasiadające w tej chwili w monarchji austriacko-węgierskiej, zajmują się pracami finansowemi i ekonomicznemi. W sejmie węgierskim trwają ciągle jeszcze narady nad budżetem; wczoraj skończyły się rozprawy szczegółowe nad budżetem ministerstwa wyznań i oświecenia i ogólne ministerstwa sprawiedliwości. Rozprawy więc szczegółowe nad budżetem tego ostatniego ministerstwa przychodzą teraz na porządek dzienny. W radzie państwa drugie czytanie projektu do prawa o podatku zarobkowym, skończyło się także, a trzecie czytanie ma się zacząć jutro. Rozprawy nad podatkiem zarobkowym przedstawiały dosyć smutny widok, ani jednej mowy traktującej przedmiot z szerszego stanowiska; ociężałość i brak interesu były widocznymi. Bywały wypadki, że rozpraw nie można było zaczynać z powodu niedostatecznej liczby posłów, a prezes odkładał posiedzenia, dopóki nie zwołano i nie zebrano potrzebnej do kompletu liczby. Przeciwno podatkowi są wszyscy deputowani z miast, izb handlowych, okręgów fabrycznych i przemysłowych, bo na ludności przemysłowej ciążyć ma ten podatek; projekt ma więc nieprzyjaciół w większości niemieckiej; pomimo tego sądzimy, że

Dodatek.

prawo przejść, chociaż przy pewnych zmianach, przy trzecim czytaniu. Nie omieszkam wam wtedy podać treści tego prawa. O sprawie Pogranicza wojskowego nie w tej chwili nowego nie słysząc. Minister Plener wczoraj powrócił z Pesztu, dokąd się udawał w tej kwestji. Do dziś dnia zapytanie się rządu austriackiego jest zupełnie przeciwne zdaniu ministerstwa węgierskiego. Rząd austriacki, w czem będzie niezawodnie poparty przez Radę Państwa, uważa że z przyściem Pogranicza pod Zarząd Węgier, skarb węgierski powinien przyjąć odpowiedni udział w kwocie procentów od długu państwowego; Węgrzy zaś ze swej strony opierają się na ugodzie, w której wysokość ich udziału jest stale wymagana. Komisja do zbadania kwestji bankowej wysadzona z sejmu węgierskiego pracuje ciągle. O ile się zdaje, rezultat jej będzie przeciwnym założeniu osobnego banku węgierskiego, a tem więcej wprowadzeniu wolności banków w Węgrzech. Hałas i agitacja przeciwko Bankowi Narodowemu prowadzone przez Horna i Jokai, okazują się coraz więcej; nie posłużyły wcale do poprawienia stanowiska Węgier w obec banku, ale raczej pogorszyły je, pokazując słabe strony ich położenia.

Wykaz stanu Banku Narodowego za luty przedstawia cyfry następujące: Zapas metalu 116.676182, dewizy 30.734165, skup 95.985713, pożyczki na zastaw 39.084800 fl. W porównaniu z przeszłomiesięcznym wykazem pozycja 1-sza zmniejszyła się o 4042 fl., 3-cia o 10.718545, 4-ta o 1.426900, dewizy tylko zwiększyły się o 21197 fl. Zmniejszenie skupu idzie głównie na rachunek Wiednia, gdzie wynosi 10.284000, reszta zaś w filjach banku; pożyczki na zastaw w Wiedniu zmniejszyły się o 902300, a reszta na prowincji. Spadek cyfry eskontu przypisać należy w ogóle stagnacji handlowej, powracającej w porze zimowej. Liczba banknotów w obiegu podług ostatniego wykazu wynosi 265.035610 fl., zatem rezerwa banknotów 51.640572 fl., a po odtrąceniu niektórych mniejszych pozycji, których wypłata może być natychmiast zażądana, 49.966992 fl.

Kierunek giełdy jest ciągle na podwyżkę, kursa idą w górę. Jedynym racjonalnym powodem tego może być dobre usposobienie giełdy paryskiej, miejscowe bowiem powody są bez dostatecznej podstawy. I tak: Zakład kredytowy idzie w górę, bo powiadają że kapitał swój zakładowy chce zmniejszyć; a znów akcje banku anglo-austriackiego idą w górę, bo chce kapitał swój zwiększyć: zatem dwa zupełnie przeciwne powody prowadzą do jednego wypadku. Podwyżka taka może już być więcej usprawiedliwioną przekonaniem, że stopa procentowa zmniejszy się, że zatem papiery które będą dawać 6—7% będą bardzo pożądane, kurs papierów mających więcej stałą podstawę — jak: renta państwowa, papiery kolejowe, zakładów przemysłowych i t. p., ale nie do papierów spekulacyjnych, które już z natury swojej są podległe fluktuacjom, a przytem procent ich jednego roku może być bardzo wysokim, drugiego zaś bardzo miernym, bo to zależy od chwilowych interesów, od zrzeczności zarządzających i innych podrzędnych powodów.

Główną więc, zdaniem naszym, przyczyną szybkiej i ciągle panującej podwyżki kursów jest duch spekulacyjny naszej giełdy — głównie w tym kierunku, i udział jaki część publiczności bierze w spekulacjach; bo nawet koleje żelazne pomimo niepomyślnych ostatnich wykazów, pociągnięte zostały wirem ogólnym. Akcje zakładu kredytowego 3 marca 275,30; banku anglo-austriackiego 362; franco-austriackiego 126; Wiener Bankverein 221 fl. Lombardy 244,40; kolój Karola-Ludwika 241,50. Renta papierowa 61,60; srebrna 71,45; srebro 121 fl.

Ceny targów warszawskich, od dnia 28 lutego do 4 marca r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 9,84 do rs. 10,04. *Żyta* czet. od rs. 5,88 do rs. 5,92. *Jęczmienia* czetwert od rs. 4,56 do 5,04. *Owsa* czet.

rs. 3,60 do rs. 3,68. *Gryki* czetwert rs. 5,04. *Grochu polnego* czet. rs. 5,52—5,88. *Grochu cukrowego* czet. rs. 7,20 — 8,00. *Kasza jaglana* rs. 14,40, *jęczmienna* rs. 6,72, *gryczana gruba* rs. 10,08. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,40 do 2,50, (00) pud od rs. 2,10 do 2,17½, N. I pud od rs. 1,95 do 2,00, N. II pud od rs. 1,50 do 1,55. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,07½ do 1,30. *Kartofli* czet. 1,60 do 1,80. *Siana* pud kop. 27½—37½. *Słomy* pud kop. 22 do kop. 28½. *Okowity* garniec od rs. 1,20½ do 1,23.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk, 5 marca. Pogoda piękna, we dnie zupełna odwilż, nocą małe przymrozki. Wiatr południowy.

Jakkolwiek tranzakcje w Anglii nie były więcej ożywione jak zeszłego tygodnia, to jednakże ceny pszenicy na wszystkich targach prowincjonalnych dobrze się utrzymały, a na niektórych placach portowych nawet nieco się wzmocniły. Towar krajowy łatwiejszy miał odbyć, szczególnie w ostatnich dniach i osiągał ceny nieco wyższe jak w zeszłym tygodniu; pszenica zagraniczna zaś przy znacznie mniejszym dowozie była powszechnie więcej żądana. Podług ostatnich doniesień z Ameryki i Czarnomorskich portów, tylko około 240 okrętów zbożowych znajduje się na morzu lub kompletuje ładunki w portach. Import ten już nie wpływa na obniżenie cen, ponieważ zapasy spichrzowe nieco się zmniejszą w Anglii nim te dowozy przybędą.

Jęczmień po cenach zeszłotygodniowych, więcej żądany.

Groch trudny ma odbyć.

We Francji ceny ciągle się jeszcze chwieją, na jednych placach słabną, na drugich się wzmacniają; w ogóle jednakowoż objawia się więcej pewności w tranzakcjach, ponieważ ciągle przymrozki budzą niejaki obawy o oziminy. Z żytem nieco lepiej, choć pokup słaby.

Na naszym placu przy nader małych dowozach, ceny pszenicy podrzędnej i średniej utrzymały się prawie bez zmiany; towar wyborowy dla swej rzadkości był nieco droższy.

Żyto łatwy miało odbyć i płacono je w ostatnich dniach o ½—¾ tal. drożej jak w zeszłym tygodniu.

Jęczmień i groch bez zmiany.

Wyka żądana i nieco droższa; również rzepik, którego lepsze gatunki po 100 tal. za 2,000 \mathcal{L} płacono.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 20000, czyli ton 1,000; żyta cent. 10,000, czyli ton 500; jęczmienia centnarów 4,000, czyli ton 200; grochu cent. 2,000, czyli ton 100.

Płacono za 2,000 \mathcal{L} wagi celnej, czyli jedną ton:

Pszenicy wysoko-pstrój (wagi hol. 127—131) tal. 56 srg. — do tal. 59 srg. —, za korzec (wagi pols. 239—245) zlp. 39 gr. 18—zlp. 41 gr. 23.

Pszenicy jasno-pstrój (wagi hol. 124—128) tal. 53 srg. 10 do tal. 56 srg. 20, za korzec (wagi pols. 233—241) zlp. 37 gr. 22—zlp. 40 gr. 3.

Pszenicy ordynaryjnej (wagi hol. 117—125) tal. 45 srg. — do tal. 48 srg. —, za korzec (wagi pols. 220—235) zlp. 31 gr. 26—zlp. 33 gr. 28.

Żyta (wagi hol. 120—125) tal. 38 srg. 15 do tal. 42 srg. —, za korzec (wagi pols. 226—235) zlp. 26 gr. 6—zlp. 28 gr. 18.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 106—110) tal. 32 srg. 20 do tal. 33 srg. 10, za korzec (wagi pols. 199—207) zlp. 19 gr. 16—zlp. 19 gr. 26.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 111—116) tal. 33 srg. 20 do tal. 36 srg. —, za korzec (wagi pols. 213—220) zlp. 20 gr. 5—zlp. 21 gr. 14.

Grochu tal. 36 srg. 10—tal. 38 srg. —, za korzec zlp. 27 gr. 7 do zlp. 28 gr. 12.

Kursa zamian: Amsterdam 143½, Hamburg 152, Londyn 6.24¼, Paryż 81½, Warszawa 74¼. Aleksander Makowski i spółka.

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

		w d. 26 lutego	w ciągu tygodnia		w d. 5 marca
			przybyło	ubyło	
		r	u	b	i
1. Skup. Portfel	w Warsz.	2.468.185, 56	289146, 12 ¹ / ₂	295827, 02	2.461.504, 66 ¹ / ₂
	w Łodzi	679.325, 91 ¹ / ₂	36763, 49 ¹ / ₂	43901, 86	672.177, 55
	w Włocław.	416.956, 54	64398, 83	69633, 49	411.721, 88
2. Zaliczenia na papiery publiczne	„ zagranicznych	64.730, 70	46173, 28	28932, 72 ¹ / ₂	81.971, 25 ¹ / ₂
	„ w Warszawie	595.705, .	18200, .	14600, .	599.305, .
3. Pożyczki na zastaw	towarów ^(a)	158.041, 17	1139, 66	11774, 63	147.406, 20
	„ in. tow. ^(b)	216.488, 61	150, 34	11040, 34	205.598, 61
	kosztowności	369 095, 57 ¹ / ₂	2071, 90	2885, 46	368.282, 01 ¹ / ₂
4. Otwarte kredyty	Monety srebrne	4.872.622, 40 ¹ / ₂	591485, 22	892742, 23	4.571.365, 39 ¹ / ₂
	„ złote	2.601.514, 98 ³ / ₄	.	2903, 76	2.598.611, 22 ³ / ₄
5. Kasa	„ Bilety Banku Polskiego	43.637, 55	.	.	43.637, 55
	„ „ Kred. Cesarstwa	437.771, .	45500, .	.	483.271, .
	„ „ „	1.696.865, .	1.220674, .	.	2.917.539, .
Łącznie (5)		4.779.788, 53 ³ / ₄	1 263270, 24	.	6.043.058, 77 ¹ / ₄

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 28 lutego—5 marca 1870 r.

		Sto- pa o/o	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						Stosun- ek do równi na 100
				Poniedz. 28 lutego	Wtorek 1 marca	Środa 2	Czwart. 3 święto	Piątek 4	Sobota 5	
1. Papiery publiczne.				R	u	b	l	e		
Polskie.	a) Rządowe.									
	Oblig. Skarb. (r. 100. 150 500).	4	100	88,25	.	88,50	.	88,50	88,75	88 ³ / ₄
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	116	.	154 ² / ₃
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	58	.	128 ⁹ / ₁₀
	„ „ „ B (z. 200) {	0	30
	„ „ „ „ {	5	30	38	.	126 ² / ₃
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	*40	.	*40
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	76,53	.	.	.	76,37	76,36	76 ² / ₅
	„ kupon	1,04 ⁴ / ₉	.
	5-ta pożyczka (500)	5	100	86	.	86
Ruskie.	Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	*157,50	*157 ¹ / ₂
	„ „ z 1866 r.	5	.	.	.	157	.	.	.	157
	Metaliki (300) { lutowe	4	100	.	.	100,33	.	100,33	100,33	100 ¹ / ₃
	„ „ { sierpniowe	4	100	.	.	100,67	.	100,75	100,75	100 ³ / ₄
	Bilety banku Pańs. (100 i wyżej)	5	100	.	89,50	89 ¹ / ₂
Polskie.	b) Towarzystw i Spółek.									
	Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	94,28	94,25	94,24	.	94,21	94,37	94 ² / ₅
	„ „ „ ser. 2	4	100	93,53	93,59	93,74	.	92,88	93,87	93 ⁹ / ₁₀
	„ „ „ kupon	0,80	.
	Oblig. Tow. Kred. Ziemińskiego	5,475	100	100,17	100,17	100,33	.	100,33	100,33	100 ¹ / ₃
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	69,50	.	70	.	.	69,50	115 ⁵ / ₆
	„ „ W-B. (100. 150)	4	100	72	72	72,50	.	72,50	72,50	72 ¹ / ₂
	„ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	114,25	.	114	116	116
	Obligacje „	5	100	104,50	.	104 ¹ / ₂
	Akcje „ Łódzk. (100)	5	100	103,50	.	103 ¹ / ₂
Ruskie.	Ruskie listy zastawne	5	.	.	108	108	.	.	.	108
	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	152	.	121 ³ / ₅
	Obligacje „ „	4 ¹ / ₂	100
2. Wexle.										
Berlin	(Tal. 100) 2 mies.	92,857	120,30	120,22 ¹ / ₂	120,15	.	120,45	120,45	120 ¹ / ₁₀
	Gdańsk (100)	92,857	120,15	.	120,07 ¹ / ₂	.	.	120,37 ¹ / ₂	120 ⁶ / ₁₀
	Hamburg (M. B. 300)	140,855	*183,60	8,25	*130 ³ / ₁₀
	Londyn (L. 1) 3 „	6,304	.	.	8,22	.	8,25	.	130 ⁴ / ₅
	Paryż (Fran. 300) 2 „	75,214	97,95	130 ² / ₅
	Wiedeń (Gul. 150)	92,857	.	.	98,25	.	98,40	.	105 ³ / ₁₀
	Petersburg (Rub. 100) 3 „	100	98,50	98,33	98,50	.	98,50	98,58	98 ¹ / ₂
3. Monety.										
Półimperjal	„	5,15	6,72	.	130 ² / ₅
	Napoleon	5
	Dukat holenderski	3	3,85	.	128 ¹ / ₃
	Rubel srebrny	1
	Talar pruski	0,92.857
	Gulden austriacki (papierowy)	0,61.905

Warszawa.—Londyn.—Paryż.—Wiedeń.—Berlin.—Petersburg.—Amsterd.—Hamburg

STOPA SKUPU: bankowa: 6⁰/₁₀ 3 2¹/₂ 5 5 5 5 —
giełdowa: — 3¹/₄ 2¹/₂ 5 4¹/₂ 5¹/₂ 5 4

W drukarni Gazety Polskiej.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—Redaktor, Wiktor Somer.

Wiadomości bieżące.

— Reklamacja p. Aleksandra Ma-kowieckiego b. Sekretarza Stowarzy-szenia spożywczego „Merkury,” za-mieszczona w Nr. 49 *Gazety Pol-skiej* a dotycząca obliczeń czystego zysku z jatki Stowarzyszenia jest zupełnie słuszną pod względem po-danych cyfr. Omyłkę naszą zawdzię-czamy niejasności i wadliwemu ukła-dowi tej części *Sprawozdania*, w któ-rém opłata za szlachunek zamiast być zamieszczoną wprzód w katego-rji rozchodów, następnie w rachunku rzeźnika, znajdowała się zupełnie za-mieszczoną z należnościami przypada-jącemi do zwrotu od rzeźnika, a przez to w błąd nas wprowadziła.

— W Uniwersytecie Warszaw-skim znajdowało się w 1-ém półro-czu 1869/70 studentów 1.073, wol-nych słuchaczy 62, farmaceutów 47, czyli w ogóle 1.182 osób uczęszcza-jących na wykłady. Z tej liczby na wydział prawny przypada 406, na lekarski 369, na fiz.-matematyczny 239, na filologiczny 59. Z młodzie-ży wyszłej z gimnazjów, nowo zapi-sanych do Uniwersytetu było na wydział lekarski 93, na prawny 58, na fiz.-matematyczny 45, na filologi-czny 3, razem 199.

— Pierwsze sprawozdanie *Banku Handlowego Kijowskiego* zatwier-dzone przez Zgromadzenie ogólne wykazuje, że po zupełnem pokryciu wydatków na urządzenie Banku i po obliczeniu procentów przechodzą-cych na rok 1870, dywidenda banku wynosiła 19,95⁰/₁₀₀. (*Wiecz. Gaz.*)

Ogłoszenie.

UBEZPIECZENIA

najtańsze i najkorzystniejsze sum posagowych, z wszelką możliwą gwarancją rent dożywotnich, oraz kapitałów pośmiertnych,

przyjmuje

Cesarsko - Królewskie uprzywilejowane wiedeńskie Towarzystwo ubezpieczeń:

„AUSTRIACKI PHÖNIX.”

Fundusz gwarancyjny Towarzystwa, w gotowości 5.000.000 guldenów austriacką monetą. Suma zabezpieczona w r. 1868 na życie, w różnych kombinacjach dochodzi do 7.500.000.

Blizsze informacje udziela Generalny Agent dla Królestwa Polskiego

ERNEST GAY,

ulica Rymarska, N. 471.